Nro 44. Z Warszawy R. 1792 Dnia 11. Sierpnia.

KORRESPONDENT = WARSZAWSKI.

W Sobotę o godzinie 10. z rana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

O pięciu Uniwersałach od Konfederacyi Generalney Koronney przyslanych i do Aktów tuteyszych Warszawskich dnia 6 tego Miesiąca podanych wzmiankowaliśmy w przeszłym Numerze Korrespondencyi naszey, i ieden z tych Uniwersałów względem zakazu pożyczania summ na conto *praw Seymu przeszłego, wydrukawaliśmy, teraz dwa także z tych Uniwersałów: ieden zachęcaiący Obywatelów do łączenia się z Konfederacyą Generalną Targowicką, drugi o Sądach Seymowych extraordynaryinych tu kładniemy, inne dalszemu zostawuiemy czasowi.*

Stanisław Szczęsny Potocki General Artylleryi Koron: Generalney Konfederacyi Koron: Marszałek.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, a osobliwie JOO. JWW. Senatorom, Dygnitarzom i Urzędnikom, oraz całemu Rycerstwu Polskiemu, tym to Współ-Braciom naszym wolney niegdyś Rzpltey Obywatelom, w domach pozostałym, a pod przemocą spisku Warszawskiego ięczącym do wiadomości podaię, iż Naród sprzykrzywszy sobie dźwigać daley te więzy, któremi herszty spisku Warszawskiego przeciwko wolności odwieczney Narodowey i na zgubę Rzeczypospolitey czyniący, coraz silniey, a zawsze zdradziecko i podstępnie go obarczaią, wziął się do iedynych śrzodków od Przodków naszych co nam Rzpltę zostawili, używanych, ku obronie całości Państw, wolności i independencyi Rzpltey, ku skruszeniu nowey Monarchii, prawem niewoli 3. Maia, R. 1791. ustanowioney, ku przywróceniu Rzpltey wolney i rządney, ku zachowaniu stałego i trwałego pokoiu z Sąsiadami naszemi, ku przywróceniu przywileiów Stanu Rycerskiego, które ustawą nowey Monarchii zniszczyć i zgładzić przedsięwzięto, i węzłem Konfederacyi wolnych się ziednoczył i sprzymierzył, a to Aktem niżey wyrażonym, pod dniem 14 Maia Roku bieżącego 1792. pod Targowicą, w tych słowach: Nigdy ieszcze sztuka zwodzenia &c. (*Obacz w Nrach 40. i 41. Korrespondencyi naszey, gdzie się co do słowa ten cały Akt znayduie.*)

Podany wam tu do wiadomości w tym Uniwersale Akt ten Konfederacyi Gnrlney Kor: niech wam przewodzi Przezacni Obywatele Polscy do łączenia się i iednoczenia z nami, niech iedną miłością Oyczyzny zagrzani, iedną troskliwością o iey całości i swobody nasze pobudzeni, wspólnie wszyscy do iey ratunku się przykładamy. Niech woyska Rzpltey uwiadomione wyszczególnienym tu Aktem o czystych pobudkach

Zz

i zamiarach naszych, siły swoie i waleczność na obronę Oyczyzny iednoczą z nami, a gdy woyska przyiazne i alliantskie Nayiaśn: Imperatorowey całey Rossyi, celem wsparcia i pomocy Rzpltey do Państw iey iuż weszły, niech iedność i zgoda z niemi, iako z Sprzymierzeńcami Kraiu naszego zachowana nayściśley będzie, od których wszelkiey pomocy i należytych i wspólnych iak między przyiaznemi woyskami względów doznawać będą. Który to Uniwersał, aby po wszystkich Grodach był oblatowany i z ambon Kościelnych po całym Kraiu ogłaszany dla wiadomości publiczney, zalecam. Dan pod Targowicą dnia 19 Miesiąca Maia 1792. Roku.

(L. S.) Stanisław Szczęsny Potocki
G. A. K. Marszałek Konfed: Koron:
Dyzma Bończa Tomaszewski Sekretarz
Gnrlney Konfed: Koronney.

Stanisław Szczęsny Potocki Generał Artylleryi Koron: Generalney Konfederacyi Koron: Marszałek.

Wszem w obec komu o tym wiedzieć należy do wiadomości podaię: Tym sposobem wszystkie Rzplte szły do utraty Wolności, którym zwiedzenie Naród Nasz szlachetny prowadziło, zaczęto od wyśmiewania praw i zwyczaiów Przodków, którzy wolności Republikanckiey byli ucześnikami i twierdzą, nowe zwolna wprowadzano, aby nowe z staremi zmieszane nieład w rządzie, i nierząd w Kraiu wzniecily, Szkoły napełniano Nauczycielami, którzy chęć nowości, i skłonność do poddaństwa władzy iednego wpaiali. Zaprzedane pióra siali falsze i czernili cnotę. Wkrótce histryony na publicznych Teatrach Rząd dawny i Prawa odwieczne Narodu wyśmiewać ważyli się. O klęski Kray przywodzono uciskano Naród zewnętrznemi i wewnętrznemi sposobami, lecz tak sztucznie aby złe czuł, a sprawców prawdziwych złego nie dostrzegał, lud potym głaskano, nie przez miłość ludzkości, ale że iest łatwy do zwiedzenia, a mnóstwem zwiedzionym łatwo ztłumić rozsądek, coby się mógł zwiedzeniu opierać, i tak lud zwiedziony tyranom swoim Rząd samowładny Rzeplitey oddawał, kiedy cnotliwy Kato nie maiąc sposobów przywrócenia Rzpltey śmierć sobie przyśpieszył, aby Rzpltey nie przeżył, cóż na tym zyskał Rzym, że moc swoię rozdzieloną pomiędzy Magistratury koncentrował w rękach Monarszych? oto Kaligule, Tyberyusze, Nerony wynikły z tey mocy koncentowaney. A moc dawniey podzieloną i doczesną w Magistraturach z chwałą Rzymu Kamillowie i Scypionowie administrowali. Ostatni krok Ziazdu rewolucyinego Warszaw: co nim spisek zbrodniczy kilka Osób! żal się Boże, odrodnych i niegodnych Polaków kieruie, ostatni iuż zadał cios wolności Rzpltey, oddawszy Królowi po starganych paktach Narodu z Królem nie tylko Woysko i Skarb, ale i miecz na karki tych, co się cnotliwie zprzysięgli, przy prawach Rzpltey nie poddać zbrodniczemu spiskowi. Sąd ten despotyczny podług rozkazów Króla sądzić bez pozwu nawet i krwi Republikanckiey oszczędzać nie powinien. Lecz cóż despotyzm tą Ustawą rozumi? czyli ustraszyć cnotę ustraszyć się nie mogącą? bo gdyby nawet iuż Rzplita obalona nie miała sposobu powstania, śmierć ponieść za nię i ginąc razem z Wolnością Przodków naszych nie byłoby dla nas ani straszno, ani ohydno. Ohydaby na tyranów szczęśliwych padała, a chwała na cnotę zgnębioną. Lecz teraz gdy i cnota, i męstwo Republikanckie

współ-Ziomków Naszych i pomoc Wieczney Rzpltey Aliantki W. Katarzyny pewne powstanie Rzpltey zabeśpiecza, Konfederacya Kor: o przywrócenie Wolności Republikanckiey Przodków Naszych czyniąca, ostrzega współ-Braci, aby obietnicami zwodniczemi nie dali się nakłaniać do zasiadania w tych Sądach, nie wiedzieć dla czego Extra-Ordynaryinemi Seymowemi nazwanych a prawdziwie pod tym narzędziem despotyzmu będących, gdyż ieżeliby te Sądy kto sądzić się podiął, iako uciemiężyciel Wolności, nieprzyiaciel, i zdrayca Rzpltey na Osobie i maiątku w Sądach Konfederackich sądzony będzie. Tę tedy decyzyą Konfederacyi Koron: wraz z ostrzeżeniem, aby wiadomości publiczney doszła, wydrukować, po wszystkich Aktach oblatować, po wszystkich Ratuszach Mieyskich Rzpltey Wolnych i Miasteczkach Dziedzicznych, iakoteż przy drzwiach wszystkich Kościołów i Cerkiew w Kraiach Rzpltey poprzybijać przykazuiemy.

(L. S.) Stanisław Szczęsny Potocki
G. A. K. Marszałek Konfederacyi Koron:
Dyzma Bończa Tomaszewski
Sekretarz Gnrlney Konfed: Koron:

(Ten Uniwersał drukowany, i do Akt oddany, niema ani daty, ani mieysca, gdzie iest podpisany.)

Akcess Urzędników i Ziemian Powiatu Opoczyńskiego do związku Konfederacyi Wdztwa Sandomirskiego w Radomiu udziałaney.

Działo się w Opocznie dnia 4. Sierpnia Roku Pańskiego 1792.

Do Xiąg Ziemiańskich Powiatu Opoczyńskiego osobiście przyszedłszy Ur: Stanisław Zaleski podał do Xiąg ninieyszych do wpisania Akcessu do Konfederacyi Gener: Wdztwa Sandomir: przez Obywateli Pttu Opoczyńskiego; uczyniony w takowey osnowie — My Dygnitarze, Urzędnicy i Obywatele Pttu Opocz: powziąwszy wiadomość, o utworzoney nowo gener: Konfederacyi pod Targowicą i o przystąpieniu do teyże Nayiaś: Stanisława Augusta łaskawie nam panuiącego, iako czuli i troskliwi o powszechne szczęście, nie mogąc się stawić na dzień 30 Lipca w Roku teraźnieyszym przytomnemi do Miasta Rzpltey Radomia, gdzie tegoż Wwdztwa Obywatele do generalney przystąpili Targowickiey Konfederacyi, nieoddzielni od ciała tegoż Wdztwa, a tym bardziey w tey chwili spoieni iedną chęcią, zamiłowani w swobodach Oyczystych, baczni o całość granic i possessyi Rzpltey, o iey niepodległość i beśpieczeństwo obrad wolnych Narodowych mocą Aktu Konfederacyi całego Wdztwa zgromadzeni do Stolicy Powiatu Miasta Rzpltey Opoczna, ręce do Pana Zastępów z wdzięcznością wznosiemy, że ufność w nim nadzieią wolności wspiera, iuż krwi braterskiey zatamowawszy wylew, przystępuiemy do związku całego Wdztwa, wcielamy się w generalną Targowicką Konfederacyą, JW. Stanisława Szczęsnego Potockiego Gnrała Artyll: Kor: JW. Alexandra Potkańskiego Starostę Radomsk: Orderu S. Stanisława Kawalera, za związkowego Wdztwa Sandomirskiego uznaiemy Marszałków, a to w upragnieniu z szlachetną gorliwością iak nayrychley przyłożyć się do wydobycia Oyczyzny z pod iarzma niewoli. Gdy zaś nam żadne prawo o Konfederacyach liczby Konsyliarzów nie przepisuie, do ogłoszonych przeto w Radomiu w czasie związku całego Wwdztwa a od nas z ufno-

ścią serca przyiętych JWW. Jana Saryusza na Skorkowicach Skorkowskiego Chorążego Pułkownika Woysk Koron: Kazimierza Skorkowskiego Podczaszego, Ignacego Pomianowskiego Cześnika Opoczyńskich wybieramy, i przydaiemy JWW. Filipa Libiszowskiego Podpułkownika Woysk Kor: Teodora Dydaka Saryusza na Skorkowicach Skorkowskiego, Franciszka Remigiusza z Brzozy Brzeskiego do pomocy w pracach JW. Potkańskiemu Marszałkowi całego Wdztwa za Konsyliarzy.

Tak nayściśley w związek miłości braterskiey wszedłszy skonfederowani czystym duchem obowiezuiemy wszystkich tych JWW. Konsyliarzy do wykonania przysięgi; JW. zaś Jana z Dukli Małachowskiego Kanclerzyca Koron: Orderu S. Stan: Kawalera, JW. Konstantego Jankowskiego Szamb: J. K. Mci iako delegowanych od Konfederacyi całego Wdztwa z doniesieniem do Prześwietney Generalności o dziele Akcessu do Konfederacyi Wdztwa Sandom: obliguiemy przyiaźnią braterską, iżby raczyli i od naszego Powiatu ufność powszechną w JW. Marszałku generaln: Prowincyi Koron: oświadczyć. Już też piers Polska nie maiąc z kim walczyć o szczęście własne, bo interes wolności kogóż nie pokoiarzy? wystarczy sama na podźwignienie zgnębionego Jestestwa prerogatyw swoich; a żołnierz pomocnik opuściwszy ziemię naszą ubogą, ścisłym przymierzem zabespieczywszy trwałą i wzaiemną przyiaźń Narodów; Już też Polacy obieraią sobie śmierć raczey, niż dać się zwodzić, niż żyć w hańbie, podległości lub wstydliwey dla wieku dzisieyszego Anarchii. Działo się w Mieście Rzpltey Opocznie Dnia 4. Mca Sierpnia 1792. Roku.

Jan Saryusz na Skorkowicach Skorkowski Ch: W. S. P. O.
Jan Krosnowski S. S. O. S. K. &c.

Na tym Akcie iest podpisów in Nro 67.

Z Warszawy d. 11. Sierp

Dnia wczorayszego Ich MM. Generałowie Rossyiscy z wielu Sztabs-Officerami prezentowani byli przez JPana Bułhakowa Posła Extraord: Ross: Nayiaśn: Panu. Jachali potym do J. O. Xcia Prymasa, u którego nieiaki czas zabawili.

Tegoż dnia wieczorem za wniściem J. O. Xcia Generała Józefa na Teatr, przytomni wiele dowodów okazali wdzięczności za podięte woienne prace, tak dalece, iż przy oklaskach prawie na ręku nosili.

JP. Kościuszko przeszły Generał Lieutnant wyiachał z Warszawy.

Pisano w zagranicznych gazetach, że Xże Poniński znayduie się w Wiedniu, późnieysze listy z Wrocławia zapewniaią, że do tego iuż przybył Miasta.

Woyska Rossyiskie w obozie na 3 części podzielonym w bok Pragi pod Kommendą JP. Generała Lieutn: Kossakowskiego, i Xcia Dołhorukiego dotąd stoią.

Dnia 9. tego mies: Nayiaśnieyszy Pan Kommendę nad Woyskiem Rzpltey Kor: i Lit: oddał Kommis: Woysk: O. N.

W przeszłym Numerze 43. Korrespondencyi gdzie Daty wyliczane były Uniwersałów Konfederacyi Koron: co miało być wyrażono, iż 25 Lipca wydany Uniwersał w Konstantynowie staryın, *przez omyłkę wyrażono było, iakoby w* Krasnymstawie *był podpisany.*

Z Stambułu d. 11. Czer: Przybył tu dnia 7. tego M. *Melech-Mehemet Basza* nowy W. Wezyr, który naywiększego dokłada starania, iżby obfitość żywności i porządek w Stolicy był przywrócony.

Porta ma trzy wielkie fortece nayrychley wystawić i naymocniey uzbroić. Jedna będzie z strony Kubanu, a 2. inne nad brzegami Dunaiu i Dniestru.

Mała sprzeczka między Ministrem Rossyiskim P. *Guastow*, i Francuzkim P. *Choiseul-Gouffier* zaszła, rychło się uspokoiła. P. *Guastow* dał patent trzem Kapitanom Francuz: dozwalaiąc handel żeglarski prowadzić pod Rossyiskim pawilonem na morzu Czarnym. Jeden z tych statków gdy na morze Czarne zapuszczał się, mimo Folwarku szybuiąc Pana *Choiseul Gouffier* we wsi nazwaney *Terrapia* leżącego, trzykrotnym wystrzeleniem z armaty dał salwe Posłowi Francuzkiemu. Gdy potym przypłynął naprzeciw Domu P. *Guastow* Ministra Rossyiskiego, także witał równym z armaty wystrzeleniem. Minister Rossyiski urażony o to, twierdząc, że nie powinien był owych oświadczać honorów Posłowi Francuzkiemu, póki pod banderą płynął Rossyiską, posłał nieodwłócznie Officera, iżby odebrał patent na wolne żeglowanie dany. Kapitan wielce strapiony tym przypadkiem, naybarziey z tey przyczyny, że w handlu znaczny poniósłby uszczerbek, udał się do Posła Francuzkiego. Tego wielkie starania z przyłączonemi samegoż Kapitana wymówkami i przepraszaniem, tyle nakoniec wskórały, że patent Kapitanowi był znowu przywrócony. Y tak uśmierzyła się zupełnie kłótnia.

Porta barzo przykro ten znosi handel i żeglugę, którą musiała orężem przymuszona Rossyi i Austryi dozwolić, wszakże tym czasem sprzeciwić się temu zgoła nie może. Woysko nasze do 70. tysięcy wynoszące ku granicom Wołoch i Moldawij dąży, które w tamtych stronach kordon rozciągnie. Dawnośmy podług traktatu z Dworem Wiedeńskim obiąć mieli fortecę Chocimską, i iuż Graffowi de *Canto* Kommendantowi Austryackiemu w tey Twierdzy zostaiącemu okazywany był Ferman na obięcie tey fortecy. Lecz Graff odpowiedział, że ieszcze są takie okoliczności, iż Dwór Wiedeński nie kazał póty opuszczać *Chocimia*, póki niektóre nowe trudności ułatwionemi nie będą.

Na granicach Moldawij iuż do 12,000. woyska Tureckie-

go ſtoi gotowego do marszu. Wyſłane iuż są dwie dywizye Huzarów Auſtryackich dla obserwowania dalszych obrótow zgromadzaiącego się woyſka Tureckiego.

Z Paryża dnia 19. Lipca. Na Sesſyi dzisieyszey dekretowano przeszłych Biſkupów Pałace rozprzedać, z których pieniędzy 10. częśc maią dawać im na naięcie sobie mieszkania. Liczą, że przybędzie z tey przedaży 20. millionów Liwr: do ſkarbu.

Rozgłoszono tu, że P. *La Fayette* w poiedynku zabity od P. *Dumourier*. Ta nowina umyślnie rozgłoszona była, aby przeszkodzić dekretowi oſkarżenia, które chce wielu bardzo Federatów pobudzonych od Jakobinów na Pana *La Fayette* formować.

Dnia 20. Lipca. Namyślano się, iakimby sposobem ogłoszenie uſkutecznić, że *Oyczyzna ieſt w niebeſpieczeńſtwie*. Nakoniec ſtanęło na tym, iż dnia 22. Lipca 12. Officyerów Municypalnych maiąc przed sobą 12. armat, Woźnych &c. obchodzić będą wszyſtkie sekcye Paryża, i będą tam czytać Proklamacyą, że Oyczyzna ieſt w niebeſpieczeńſtwie. Będą cztery wielkie namioty po czterech Paryża ſtronach rozpięte, gdzie Officyer Municypalny będzie cały dzień przyimował tych, którzy się zapisywać będą na rekrutowanie Woyſka Patryotycznego, którego ma być 450,000.

Wszyscy prawie teraz urzędy ſkładaią. Osobliwie Departamenta od uſługi publiczney ſtaraią się uwolnić, aby Jakóbinów samych zoſtawić iednych, w nieporządku i zamieszaniu. Miniſtrem żaden być nie podeymuie się. Wszyscy, których Jakóbinowie zowią *Feuillans*, czyli umiarkowani wyiachali z Paryża.

P. *Luckner* także wyiachał z Paryża bardzo nie ukontentowany z wielu affrontów poniesionych. Samo Zgr: Narodowe dość tego Generała mocno po kilka razy zmartwiło.

Przez dwa dni wielka była wrzawa przeciwko Pánu *La Fayette*, który się znowu w Paryżu znayduie. P. *Dumolard* iawne potwarzy miotał na tego Generała, dodawali drudzy, że pewne było ułożenie dnia 14 Lipca Króla uwieść i do woyſka P. *la Fayette* przyſtawić, ale Król żadnym sposobem do tego nie dał się nakłonić. Wołano potym po ulicach że *la Fayette* ieſt to ciało nie żywe w pośrzód wody płynacey, która go unosi. Mówiono że ten Generał nie ieſt ani *Manliuszem*, ani *Kamillem*, bo zwycięſtwa żadnego nie odniósł, ani Oyczyzny nie ratował.

Z Burdegali piszą, iż dway Xięża nieprzysięgli, którzy paszport wyiachania z kraiu otrzymali, i konwoy Gwardyi Narodowey mieli, z rąk ſtrzegących są wydarci, okrutnie zabici i głowy ich na pikach są po mieście z śpiewaniem i okrzykami: tak zdraycòw karzą! noszone.

Z Breſt dnia 15. Lipca. Przybył tu Kapitan Angielſki, który żądał od Municypalności, aby wielką liczbę Xięży nie przysięgłych w więzieniach zostaiących, ieśli się chce pozbyć i niepotrzebnego ich ſtrzeżenia i darmo-iedów karmienia, pozwolono wziąć na okręty Angielſkie. Cóż będziecie z niemi robili? pytano. Przewiozę ich odpowiedział Kapitan na wyspę, gdzie z Anglij rozwięzłego życia niewiaſty bywaią zasyłane. Zgodził się na to Magiſtrat, wydał więźniów i zaprowadzeni są na okręt. Jak nie spodziewana odmiana! Gdy się iuż dobrze od brzegu odbili, Kapitan Angielſki wzywa do siebie i każe *Te DEUM laudamus* śpiewać twierdząc, iż przybył z woli Króla Angielſkiego, aby ich uwolnił, i sprowadził do Londynu, gdzie opatrzeni we wszyſtko będą. Jednym, którzy zechcą zoſtać, dany będzie sposób do życia, drugim nie bronno będzie tam się udać, gdzie się podoba.

Z Sztokholmu d. 6. Lipca. Hr: Stackelberg Poseł Rossyiſki po odebranym dnia 24. przeszłego M. Kuryerze z Peterzburga domagał się aby podług zaszłey umowy z ś. p. Królem przeszłym 16. lub 18. tysięcy Woyſka Dwor tuteyszy przeciwko Francyi wysłał. Prawda że w traktacie sekretnym w *Drotningholm* zawartym między Imperatorową i Guſtawem III. oba te Dwory ułożyły Konſtytucyi Francuzkiey nie uznawać, i na iéy zwalenie użyć spólnych nawet i naymocnieyszych srzodków. Lecz Xiąże Regent nigdy do tego związku nie wchodził, a podobno Brat Król ani zwierzał się mu takowych swych układów. Jakoż Osoby niektóre naymocniey do Króla Guſtawa przywiązane upatrywały, że przez wciągnienie Pruſs, Szwecyi, i innych Mocarſtw do Woyny połudnlowey, Rossya usiłowała zamiary swoie względem Polſki łatwiey do ſkutku przywieść, i dwie razem Konſtytucye iednym iakoby zamachem zwalić.

Z Wiednia d. 14. Lipca. Internuncyusz Porty *Ratib-Effendi* wczora ztąd wyiachał zrana do Konſtantynopola. Uważano iż iego Dragoman *Morusi Rosetti* bardzo wiele nad tym pracował, aby doszedł układow naszego Dworu względem interesſów Polſki. Nakoniec przekonany ieſt, że Porta nie wieleby wſkórała wdaiąc się temi czasy za Polſką, gdy Dwory Wiedeńſki, Petersburgſki i Berlińſki zupełnie się zgadzaią względem nowey Konſtytucyi tey Rzpltey. Mnie-

manie ieſt, że z tey okoliczności nie rychło Turkom wrócony będzie Chocim.

Z Londynu dnia 20 Lipca. Wózki nowego wynalazku widzieć się tu daią. Lecą one bardzo prędko na ośmiu kołkach z napisem: *From London to the camp* z Londynu do obozu.

Ten obóz zaczyna się formować przy *Wokinghams i Easthampstead* o 30 mil od Londynu. Na tych pocztarſkich wozkach ciekawi widzenia, będą mogli zabiec aż do woyſka, tam się zatrzymać przez god: 7. i nazad powrócić tegoż dnia do Londynu.

Z Lizbony donoszą, że Królowa Portugalſka z Doktórem *Willis* na 6 tygodni ma płynąć aż do wysp Açores. Ten Lekarz wielkie pieniądze zbierze. Oprócz podarunku 20,000 F. S. (Polſkich Złotych 880,000) ieszcze tenże co miesiąc ma pensyi 1000 F. S. czyli 40,000. Złł: Pol:

Z Bruxelli d. 19. Lipca. Podług autentyczney Liſty, Armia Auſtryacka od Fryburga aż do Niderlandu ſkłada się z 96,000. Piechoty, z 21,280. Kawaleryi, z 5,490. Artyllerzyſtów, i z 4,800. Ułanów. Ogułem 126,470. głów.

DONIESIENIE.

Gdy szczupłość kart naszey Korrespondencyi nie dopuszcza wielu oyczyſtych i zagranicznych umieszczać wiadomości, przeto dla doniesień iakichkolwiek a naybardziey o złodzieiach, piwach Angielſkich, lub iakichkolwiek prywatnie intereſsuiących wiadomościach od kogożkolwiek podanych, i nawet choćby naydrożey zapłaconych, mieysca w samym Korrespondencie nie mogąc odtąd zapewnić, poſtanowiliśmy dla takowych doniesień udzielny dodatek choćby i przy każdym Nrze drukować. Wszakże aby koszt na druk i papier wynaleść, nie będą taniey doniesienia przyimowane, iak po Złł: 4. których ieśliby się trzy przynaymniey zebrało, pod ów czas drukowane będą. Gdy zaś kto zechce nie czekaiąc innych, sam zaraz swoie doniesienie iedno wydrukować, taniey być nie może przyięte, iak za Złł: 12, aby się druk i papier opłacił. Gdyż równie dla prenumeruiących, iako i dla tych co na sztuki kupować będą po 8 groszy, darmo takowe doniesienia rozdawane będą.

W tymże dodatku mogą być umieszczone obchody, czyli uroczyſtości iakiekolwiek, choćby i z Wiwatami. Niewielka to wprawdzie ciekawość, wiedzieć, że gdzieś tam kielichy dobrze lataią, iednak za swoie pieniądze wolno i takie wiadomości iednemu drukować, a drugiemu równie wolno ie obaczyć, nie czytać, i położyć.

Jeśli w tych dodatkach mieysca co zoſtanie, możemy co z wiadomości Kraiowych, lub Zagranicznych przydać.

Odtąd prenumerata na Korrespondenta Warszawſkiego u samych tylko Autorów Korrespondencyi idąc z Podwala do Starego Miaſta na Ulicze Zawrót pod Nrem 257. przyimowana będzie. Adreſs z Prowincyi: *Do Korrespondenta Warszawſkiego pod Nrem 257.* w Warszawie przy Ulicy Zawrót i Slepa.